



W Y R O K

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 lipca 2026 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w składzie:

Przewodniczący: SSO [REDACTED]

po rozpoznaniu w dniu 22 lipca 2026 r. w Gdańsku na posiedzeniu niejawnym
sprawy [REDACTED]
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Toruniu
o wysokość świadczenia
na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Toruniu
od wyroku Sądu Okręgowego w Toruniu IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych z dnia 17 lutego 2026 r., sygn. akt IV U 2027/25

1. odrzuca apelację do punktu II (drugiego) zaskarżonego wyroku;
2. oddala apelację w pozostałym zakresie;
3. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Toruniu na rzecz [REDACTED] kwotę 270,00 zł (dwieście siedemdziesiąt złotych 00/100 groszy) wraz z odsetkami, o jakich stanowi art. 98 § 1 ¹ k.p.c. tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSO [REDACTED]

UZASADNIENIE

do pkt 2 (drugiego) i 3 (trzeciego)wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 22 lipca 2026 r.

Sąd Apelacyjny zważył nadto, co następuje:

Apelacja pozwanego organu rentowego w pozostałym zakresie jako niezasadna podlegała oddaleniu.

Przedmiotem sporu była możliwość przeliczenia emerytury [REDAKTOWANE] z zastosowaniem wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 czerwca 2024 r., sygn. akt SK 140/20, a w konsekwencji ocena zasadności decyzji organu rentowego, ustalającej wysokość świadczenia [REDAKTOWANE] w powszechnym wieku emerytalnym na wniosek z dnia 22 października 2025r. przy zastosowaniu art. 25 ust. 1b ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tj. Dz.U. z 2025r. poz. 1749 ze zm).

Sąd II instancji, rozpoznający sprawę na skutek apelacji, nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami, dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiąza go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (uchwała Sądu Najwyższego 7 sędziów - zasada prawna z dnia 31 stycznia 2008 r. III CZP 49/07 OSNC 2008/6/55). Nie jest też w orzecznictwie sporne, że sąd odwoławczy, w pierwszej kolejności powinien rozważyć zarzuty procesowe, bowiem tylko prawidłowo ustalony stan faktyczny może stanowić podstawę do oceny poprawności zastosowania prawa materialnego (por. m. in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 2004 r. IV CK 208/03 LEX nr 182074; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2009 r. IV CSK 407/08 LEX nr 511007). Przy tym ocena trafności zarzutów, odnoszących się do prawa materialnego możliwa jest jedynie w odniesieniu do ustalonego prawidłowo stanu faktycznego (por. np. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2000 r. II CKN 1061/98 LEX nr 749997; uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2002 r. IV CKN 1547/00 LEX nr 78324 ; uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 1997 r. II CKN 188/97 LEX nr 1228728; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2007 r. II CSK 273/07 LEX nr 621239; wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 1999 r. II CKN 525/98 LEX nr 1213499).

Apelujący podniósł wyłącznie zarzuty naruszenia prawa materialnego, zatem wobec braku zarzutów procesowych oraz braku podstaw do stwierdzenia nieważności postępowania z urzędu, Sąd Apelacyjny przyjmuje, iż stan faktyczny został ustalony przez Sąd pierwszej instancji niewadliwie i ma się tak, jak to ustalił Sąd Okręgowy. Ustalenia te Sąd odwoławczy przyjmuje za własne, nie widząc w związku z tym konieczności ich ponownego szczegółowego przedstawiania. (art. 387 § 2¹ pkt 1 k.p.c.).

W wyroku z 4 czerwca 2024 r. (SK 140/20) Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 25 ust. 1b ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2023 r., poz. 1251) w zakresie, w jakim dotyczy osób, które złożyły wniosek o przyznanie świadczeń, o których mowa w tym przepisie, przed 6 czerwca 2012 r., jest niezgodny z art. 67 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Według Trybunału doszło do złamania zasady zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez

nie prawa. Ubezpieczeni, którzy zdecydowali się na korzystanie z wcześniejszej emerytury, nie mieli - w momencie podejmowania tej decyzji na podstawie obowiązującego wówczas stanu prawnego - świadomości co do skutków prawnych, jakie może ona wywoływać w sferze ich przyszłych uprawnień z tytułu emerytury [REDACTED]. W szczególności nie mogli przewidzieć, że przejście na emeryturę jeszcze przed osiągnięciem powszechnego wieku [REDACTED] będzie wiązało się z pomniejszeniem zgromadzonego kapitału o pobrane świadczenia. Nie spodziewali się, że wypłacanie świadczeń emerytalnych wpłynie na sposób ustalania wysokości świadczenia w ramach emerytury [REDACTED]. Z takimi konsekwencjami mogły się liczyć osoby, które decydowały się na skorzystanie z prawa do wcześniejszej emerytury po ogłoszeniu ustawy nowelizującej. Dopiero od tego momentu osoby ubezpieczone mogły zapoznać się z nowymi regulacjami i podjąć świadomą decyzję, dysponując wiedzą co do jej ujemnych skutków w sferze wymiaru przyszłego świadczenia [REDACTED] po osiągnięciu przewidzianego w ustawie wieku. Należało mieć przy tym na uwadze, że zgodnie z art. 116 ust. 2 ustawy emerytalnej cofnięcie wniosku o przyznanie świadczenia [REDACTED] tylko do czasu uprawomocnienia się decyzji o jego przyznaniu. Nie było zatem możliwości, aby osoby, które zostały „zaskoczone” wprowadzanymi zmianami w trakcie pobierania świadczenia, podjęły skuteczną interwencję w celu ochrony swoich interesów. Sądy powszechne słusznie zwracają uwagę na fakt ustalenia prawa do emerytury w określonej wysokości dopiero na etapie następującym po złożeniu wniosku o jej przyznanie. Trudno zatem mówić, by jeszcze przed przejściem na emeryturę przysługującą z racji uzyskanego wieku skarżący miał prawo do otrzymania tego świadczenia w określonej wysokości - do tego określenia bowiem jeszcze nie doszło. Trybunał podkreślił, że w rozpoznawanej sprawie istotą problemu nie było samo ustalenie wysokości świadczenia, ale zmiana mechanizmu jego ustalenia. Zmiana ta nastąpiła w trakcie pobierania jednego z enumeratywnie wymienionych świadczeń, co zgodnie z zaskarżonym przepisem stanowi podstawę do obniżenia świadczenia. Zmiana ta nastąpiła w momencie, w którym ubezpieczony nie mógł już podjąć żadnych kroków zapobiegających wystąpieniu skutków, których nie mógł się spodziewać, korzystając z jednego ze świadczeń wymienionych w art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej. Trybunał Konstytucyjny wyjaśnił, że ustawa z 11 maja 2012 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2012 r., poz. 637; dalej: ustawa nowelizująca) została ogłoszona 6 czerwca 2012 r. i zgodnie z jej art. 22 weszła w życie 1 stycznia 2013 r. Nie wszystkie osoby objęte zakresem art. 25 ustawy emerytalnej miały możliwość świadomego ukształtowania swojej sytuacji prawnej. Niekorzystnego obliczania podstawy wymiaru emerytury, tj. z uwzględnieniem art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej, wydłużona, półroczna vacatio legis pozwoliła uniknąć jedynie tym osobom, które przed 1 stycznia 2013 r. osiągnęły już wiek emerytalny, wymagany przez art. 24 ustawy emerytalnej, w brzmieniu obowiązującym przed tą datą, i złożyły wniosek o wypłatę tego świadczenia. Do dnia wejścia w życie ustawy nowelizującej osoby te nabyły już prawo do emerytury z nowego systemu (art. 100 ust. 1 ustawy emerytalnej). W okresie vacatio legis mogły również złożyć wniosek o ustalenie prawa do tej emerytury na podstawie przepisów dotychczasowych. W stosunku do tych osób przepis nie miał zastosowania - pokrzywdzone jego skutkami zostały jedynie osoby, które skorzystały z prawa do jednego ze świadczeń wymienionych enumeratywnie w art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej przed jego ogłoszeniem w Dzienniku Ustaw i jednocześnie nie uzyskały prawa do emerytury na zasadach ogólnych przed 01 stycznia 2013 r. Trybunał stwierdził, że art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej w zakresie, w jakim dotyczy osób, które złożyły wniosek o przyznanie świadczeń, o których mowa w tym przepisie, przed 06 czerwca 2012 r., jest niezgodny z art. 67 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji. Zaskarżona regulacja niewątpliwie doprowadziła do sytuacji, w której ubezpieczony nie tylko został zaskoczony pomniejszeniem świadczenia [REDACTED], a także nie miał możliwości - podobnie jak każda

osoba, która złożyła wniosek przed 6 czerwca 2012 r. - przewidzieć konsekwencji, jakie na mocy nowo wprowadzonych przepisów wiązały się ze skorzystaniem z prawa do wcześniejszego świadczenia. Tego rodzaju legislacja, w ocenie Trybunału, w żaden sposób nie mieści się w ramach wyznaczonych przez art. 67 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji. Określając skutek powyższego wyroku Trybunał Konstytucyjny wskazał na prawo wznowienia postępowania z mocy art. 190 ust. 4 Konstytucji. Przepis ten otwiera drogę do sanacji sytuacji prawnych, w których zastosowanie art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej wywołało konsekwencje zakwestionowane przez Trybunał. Będzie zatem stosował się do tych osób, które przed 6 czerwca 2012 r. zdecydowały się skorzystać z tzw. wcześniejszej emerytury. Jednocześnie Trybunał podkreślił, że wyrok wpłynie wyłącznie na sytuację osób, które nie nabyły prawa do emerytury [REDAKTOWANE] z osiągnięcia wieku emerytalnego przed 01 stycznia 2013 r. Tylko w ich wypadku doszło bowiem do niekonstytucyjnego zastosowania skarżonej normy prawnej, co było związane z ich nieświadomością co do skutku podjętej decyzji. W pozostałych wypadkach zaś uposażeni mieli świadomość zmian oraz możliwość uniknięcia ich konsekwencji, co słusznie zauważył Sąd Najwyższy w uchwale III UZP 5/19, i co przekłada się na brak stosowalności niniejszego wyroku w stosunku do tych osób.

Poza sporem pozostaje, iż wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 4 czerwca 2024r. w sprawie SK 140/20 nie został opublikowany, a nadto kwestia składu sądu wydającego wskazane orzeczenie może budzić wątpliwości natury konstytucyjnej wyartykułowane m.in. w orzeczeniu Naczelnego Sądu Administracyjnego w z 16 listopada 2022 r., III OSK 2528/21 oraz przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z 13 grudnia 2023 r., sygn. I KZP 5/23), choć tezy w nim zaprezentowane są ze wszech miar słuszne. Stwierdzenie, że w sprawie SK 140/20 nie doszło do opublikowania wyroku w Dzienniku Ustaw, a z jego treści nie wynika, iż skutkuje on uchynieniem niekonstytucyjnego przepisu (wyrok zakresowy), nie oznacza jeszcze, że apelacja pozwanego organu rentowego zasługiwała na uwzględnienie. Kwestia sporna sprowadzała się bowiem do oceny, czy istnieją podstawy do ustalenia ubezpieczonej wysokości emerytury w powszechnym wieku emerytalnym bez pomniejszenia o kwotę stanowiącą sumę kwot pobranych emerytur w wysokości przed odliczeniem zaliczki na podatek dochodowy i składki na ubezpieczenie zdrowotne.

Przypomnienia wymaga, iż wyroki zakresowe nie wywierają skutku derogacyjnego i per se nie prowadzą do zmiany w systemie prawa. Niemniej jednak orzeczenia takie wyraźnie wskazują na istnienie luki ustawodawczej. Analiza przepisu, który tworzy taką lukę pod kątem zgodności z Konstytucją RP, w szczególności w odniesieniu do zasady równości i proporcjonalności zastosowanego środka należy do sądów stosujących prawo, nie do organu rentowego, który w ramach własnych kompetencji nie ma możliwości derogacji z systemu prawa przepisu, który nie spełnia standardów, o jakich mowa w art. 32 ustawy zasadniczej. To, zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem Sądu Najwyższego, sądy powszechne oraz Sąd Najwyższy mają obowiązek zapewnienia przy stosowaniu przepisów ustawy i rozporządzeń poszanowania standardu unijnego, konwencyjnego oraz konstytucyjnego czy to przez odmowę zastosowania przepisów krajowych sprzecznych z prawem unijnym lub prawem konwencyjnym, czy to przez interpretacyjne zastosowanie Konstytucji RP. Wykorzystanie zasad konstytucyjnych (jak np. wynikających z jej art. 2) następuje przy rozstrzygnięciu konkretnej sprawy [REDAKTOWANE]. Wykorzystanie to polega na zastosowaniu obok normy ustawowej normy konstytucyjnej zawierającej dyrektywę interpretacyjną. W wyniku tego zabiegu zrekonstruowana zostaje norma prawna zgodna z Konstytucją, dzięki czemu urzeczywistnia się zasadę nadrzędności Konstytucji, która służy ochronie wolności i praw człowieka. Zgodnie z tym przepisem wszyscy są wobec prawa równi i mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne (ust. 1), a także nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiejkolwiek

przyczyny (ust. 2). Zasada równości nie oznacza, oczywiście, bezwzględnej równości wszystkich obywateli, lecz zawiera nakaz jednakowego traktowania wszystkich obywateli w obrębie określonej klasy (kategorii). Wszystkie podmioty charakteryzujące się w równym stopniu daną cechą istotną (relevantną) należy traktować równo, według jednakowej miary, bez różnicowań dyskryminujących lub faworyzujących (por. wyrok TK z 15 października 2001 r., K 12/01, OTK Nr 7/2001, poz. 213). Badając zachowanie zasady równości, należy ustalić istnienie wspólnej istotnej cechy faktycznej lub prawnej, uzasadniającej równe traktowanie określonej grupy podmiotów (zob. orzeczenie TK z 28 listopada 1995 r., K 17/95, OTK Nr 3/1995, cz. II, poz. 18; wyrok TK z 12 maja 1998 r., U 17/97, OTK Nr 3/1998, poz. 34). Dokonuje się tego na podstawie celu i ogólnej treści przepisów zawierających kontrolowane normy (por. orzeczenie TK z 18 marca 1997 r., K 15/96, OTK ZU Nr 1/1997, poz. 8; wyrok TK z 12 maja 1998 r., U 17/97, OTK Nr 3/1998, poz. 34). Zasada równości zakłada zatem akceptację różnego traktowania przez prawo różnych podmiotów (adresatów norm prawnych) z tego względu, że równe traktowanie przez prawo tych samych podmiotów pod pewnym względem oznacza z reguły różne traktowanie tych samych podmiotów pod innym względem. Odmienne traktowanie określonych grup podmiotów musi opierać się na uznanych kryteriach oceny klasyfikacji różnicującej. Równość wobec prawa wymaga zatem właściwego wybrania kryterium różnicowania adresatów prawa, a więc uznania tej, a nie innej cechy za istotną i uzasadnioną w regulowanej dziedzinie (zob. orzeczenie TK z 24 października 1989 r., K 6/89, OTK Nr 1/1989, poz. 7; orzeczenie TK z 9 marca 1988, U 7/87, OTK Nr 1/1988, poz. 1).

W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego dopuszczono możliwość odstępstwa od zasady równego traktowania, uznając, że różnicowanie praw poszczególnych osób samo w sobie nie prowadzi jeszcze do uznania wprowadzających je przepisów za niekonstytucyjne. W wyroku z 15 października 2001 r. (K 12/01, OTK Nr 7/2001, poz. 213) Trybunał stwierdził, że argumenty uzasadniające odstępstwo od nakazu równego traktowania muszą mieć charakter istotny (relevantny), tj. pozostawać w bezpośrednim związku z celem i zasadniczą treścią przepisów, w których zawarta jest kontrolowana norma, oraz służyć realizacji tego celu i treści. Powinny także zachowywać odpowiednią proporcję między wagą interesu, któremu służy różnicowanie, a wagą interesu naruszonego w wyniku nierównego traktowania podmiotów podobnych. O proporcjonalności uregulowania świadczy to, czy może ono doprowadzić do zamierzonych skutków, czy jest niezbędne do ochrony złączonego z nim interesu publicznego i czy jego efekty pozostają w proporcji do ciężarów, które nakłada na obywateli. Jeśli dany cel można osiągnąć poprzez inny środek, nakładający mniejsze ograniczenia na prawa i wolności, zastosowanie przez ustawodawcę środka bardziej uciążliwego wykracza poza to, co jest konieczne i narusza Konstytucję (zob. wyrok TK z 18 lipca 2007 r., K 25/07, OTK Nr 7/2007, poz. 80 i wyrok TK z 30 maja 2007 r., SK 68/06, OTK Nr 6/2007, poz. 53 oraz powołane tam orzeczenia). Oceniana regulacja winna nadto pozostawać w związku z innymi wartościami, zasadami czy normami konstytucyjnymi uzasadniającymi odmienne traktowanie podmiotów podobnych. Różnicowanie sytuacji prawnej podmiotów podobnych ma w szczególności większe szanse uznania za zgodne z Konstytucją, jeżeli pozostaje w zgodzie z zasadą sprawiedliwości społecznej lub gdy służy jej urzeczywistnieniu. Zasada ta bowiem w znacznym stopniu nakłada się na zasadę równości wobec prawa. W przytoczonym wyroku – jak też w wielu innych orzeczeniach (por. wyrok TK: z 15 kwietnia 2008 r., P 6/08, niepubl.; z 13 grudnia 2007 r., SK 37/06, OTK Nr 11/2007, poz. 157; z 17 października 2006 r., P 38/05, OTK Nr 9/2006, poz. 123; z 13.04.1999 r., K 36/98, OTK Nr 3/1999, poz. 40; z 16 grudnia 1997 r., K 8/97, OTK Nr 5–6/1997, poz. 70) – Trybunał Konstytucyjny podkreślał ścisły związek zasady równości z zasadą sprawiedliwości społecznej. Zasadę tę statuuje powołany już wcześniej przepis art. 2 Konstytucji, zgodnie z którym Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem

prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej. Nie ma ona jednorodnego charakteru. Jest pojęciem dynamicznym, związanym z wartościami i zasadami demokratycznego państwa prawa. Wiąże się z nią m.in. równość praw, solidarność społeczna, minimum bezpieczeństwa socjalnego. Wykładnia ogólnego nakazu urzeczywistniania zasad sprawiedliwości społecznej musi zatem uwzględniać treść szczegółowych norm konstytucyjnych (zob. wyrok TK z 7 listopada 2007 r., K 18/06, OTK Nr 10/2007, poz. 122). Klauzula sprawiedliwości społecznej nadaje się do stosowania przede wszystkim jako argument dodatkowo uzasadniający fakt naruszenia określonej, bardziej konkretnej, normy czy zasady konstytucyjnej. Tylko w wyjątkowych sytuacjach może ona występować jako samoistna i wyłączna przesłanka dla wydania orzeczenia o niekonstytucyjności, zwłaszcza gdy badane przepisy dotyczą podmiotów pozostających wewnątrz systemu organizacyjnego władzy publicznej (por. wyrok TK z 3 listopada 1998 r., K 12/98, OTK Nr 6/1998, poz. 98; orzeczenie TK z 23 czerwca 1997 r., K 3/97, OTK Nr 2/1997, poz. 22). Trzeba jednocześnie zaznaczyć, że zasady sprawiedliwości społecznej nie są w pełni usystematyzowane. Nie ulega jednak wątpliwości, że należy do nich ochrona słabszych ekonomicznie jednostek i grup ludności wyrażająca się w istnieniu odpowiednich usług socjalnych świadczonych przez państwo i różne wspólnoty samorządowe. Zasady sprawiedliwości społecznej w powiązaniu z ideą państwa prawnego stanowią w Konstytucji odpowiednik koncepcji socjalnego państwa prawnego (zob. wyrok TK z 23 października 2007 r., P 28/07; OTK Nr 9/2007, poz. 106).

Doktryna zwracała uwagę na różne możliwe sposoby rozumienia zasady sprawiedliwości, podając jako przykłady koncepcje sprawiedliwości kommutatywnej (wyrównawczej), sprawiedliwości proceduralnej, a także sprawiedliwości dystrybutywnej (rozdzielczej) (L. Morawski, Spór o pojęcie państwa prawa, PiP z. 4/1994, s. 7–8; K. Działocha, W. Gromski, Niepozytywistyczna koncepcja państwa prawnego a Trybunał Konstytucyjny, PiP z. 3/1995, s. 11–13). W licznych orzeczeniach Trybunał Konstytucyjny opowiedział się za dystrybutywnym ujęciem zasady sprawiedliwości społecznej. W orzeczeniu z 9 marca 1988 r. (U 7/87, OTK Nr 1/1988, poz. 1) Trybunał stwierdził, że jej założeniem jest idea jednakowego traktowania wszystkich ludzi w obrębie określonej klasy (kategorii). Być sprawiedliwym to jednakowo traktować istoty równe z pewnego punktu widzenia, tj. mające tę samą cechę charakterystyczną, istotną dla danej klasy (kategorii) ludzi (np. potrzeby, wyniki pracy, zdolności, zasługi). Wymieniona zasada zakłada przy tym istnienie proporcji między istotnymi cechami poszczególnych osób (kategorii) a należnym im traktowaniem (zasada relewantności). W późniejszych swoich orzeczeniach TK, optując na rzecz koncepcji sprawiedliwości rozdzielczej oraz łącząc ją ściśle z pojęciem równości, wskazywał jednocześnie, że sprawiedliwość jest przeciwieństwem arbitralności i że wymaga on, aby zróżnicowanie poszczególnych ludzi pozostawało w odpowiedniej relacji do różnic w sytuacji tych ludzi (zob. wyrok TK: z 15 kwietnia 2008 r., P 9/06, niepubl.; z 18 stycznia 2000r., K 17/99, OTK Nr 1/2000, poz. 4; z 13.04.1999 r., K. 36/98, OTK Nr 3/1999, poz. 40; z 22 grudnia 1997 r., K 2/97, OTK Nr 5–6/1997, poz. 72; z 25 listopada 1997 r., K 26/97, OTK Nr 5–6/1997, poz. 64; z 22 sierpnia 1990 r., K 7/90, OTK Nr 1/1990, poz. 5).

Jak stanowi art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej, jeżeli ubezpieczony pobrał emeryturę częściową lub emeryturę na podstawie przepisów art. 46, 50, 50a, 50e, 184 lub art. 88 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. - Karta Nauczyciela (Dz.U. z 2021 r. poz. 1762), podstawę obliczenia emerytury, o której mowa w art. 24, ustaloną zgodnie z ust. 1, pomniejsza się o kwotę stanowiącą sumę kwot pobranych emerytur w wysokości przed odliczeniem zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych i składki na ubezpieczenie zdrowotne.

Przepis art. 25 ust. 1b został dodany ustawą z 11 maja 2012 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw

(Dz. U. z 2012 r., poz. 637), która weszła w życie od 1 stycznia 2013 r. Ustawa została ogłoszona w dniu 6 czerwca 2012 r.

Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 06 marca 2019 r. (P 20/16), stwierdził, że art. 25 ust. 1b ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2018 r., poz. 1270 oraz z 2019 r., poz. 39), w brzmieniu obowiązującym do 30 września 2017 r., w zakresie, w jakim dotyczy urodzonych w 1953 r. kobiet, które [REDAKTOWANO] 1 stycznia 2013 r. nabyły prawo do emerytury na podstawie art. 46 tej ustawy, jest niezgodny z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Sprawa leżąca u podstaw wystąpienia z pytaniem prawnym dotyczyła ubezpieczonej urodzonej w 1953r., która skorzystała z możliwości przejścia na wcześniejszą emeryturę [REDAKTOWANO] wejściem w życie kwestionowanego art. 25 ust. 1b ustawy. To znaczy, że przysługiwało tej osobie świadczenie emerytalne określone w ustawie i z tego świadczenia [REDAKTOWANO] [REDAKTOWANO] osiągnięciem powszechnego wieku emerytalnego oraz [REDAKTOWANO] dokonaniem zmian ustawowych skutkujących wprowadzeniem kwestionowanego w pytaniu prawnym art. 25 ust. 1b ustawy. Trybunał Konstytucyjny podkreślił, że stwierdzając niekonstytucyjność zaskarżonego przepisu w zakresie, w jakim dotyczy kobiet urodzonych w 1953 r., które [REDAKTOWANO] dniem 1 stycznia 2013 r. nabyły prawo do emerytury na podstawie art. 46 ustawy, nie zakwestionował możliwości stosowania określonego w nim mechanizmu potrącania w stosunku do pozostałych osób. W uzasadnieniu tego wyroku Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że w oparciu o art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej można wyodrębnić trzy grupy ubezpieczonych urodzonych w latach 1949-1968. Pierwsza grupa obejmuje osoby, które przeszły na wcześniejszą emeryturę w wieku 55 lat i uzyskały powszechny wiek emerytalny do końca 2012 r. oraz złożyły wniosek o ustalenie emerytury [REDAKTOWANO] 1 stycznia 2013 r. Drugą grupę stanowią osoby, które przeszły na wcześniejszą emeryturę i uzyskały powszechny wiek emerytalny [REDAKTOWANO] końcem 2012 r., lecz z wnioskiem o ustalenie emerytury [REDAKTOWANO] po 1 stycznia 2013 r. Trzecia grupa to osoby, które pobierały wcześniejszą emeryturę, ale powszechny wiek emerytalny uzyskały po 1 stycznia 2013 r. i po tym terminie wystąpiły z wnioskiem o ustalenie emerytury. Do grupy pierwszej nie ma zastosowania art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej. Zakresem tego przepisu objęte zostały natomiast osoby z grupy drugiej i trzeciej. Do grupy trzeciej należą kobiety urodzone w 1953 r., bowiem wiek emerytalny (60 lat) osiągnęły po zmianach dokonanych ustawą nowelizacyjną. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego, ubezpieczone urodzone w 1953 r., które zdecydowały się przejść na wcześniejszą emeryturę, nie miały - w momencie podejmowania tej decyzji na podstawie obowiązującego wówczas stanu prawnego - świadomości co do skutków prawnych, jakie może ona wywoływać w sferze ich przyszłych uprawnień z tytułu emerytury [REDAKTOWANO]. Nie mogły przewidzieć, że przejście na emeryturę jeszcze [REDAKTOWANO] osiągnięciem powszechnego wieku emerytalnego, będzie wiązało się z pomniejszeniem zgromadzonego kapitału o pobrane świadczenia. Nie spodziewały się, że wypłacanie świadczeń emerytalnych wpłynie na sposób ustalania wysokości świadczenia w ramach emerytury [REDAKTOWANO].

Normatywną odpowiedzią na ocenę stanu prawnego oraz zalecenia Trybunału Konstytucyjnego zawarte w cytowanym wyżej wyroku z dnia 06 marca 2019 r. (P 20/16) były przepisy art. 194i i art. 194j ustawy emerytalnej, które zostały z dniem 10 lipca 2020 r. dodane do przepisów ustawy, na mocy art. 1 ustawy z 19 czerwca 2020 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2020 r., poz. 1222 – dalej jako „ustawa nowelizująca”).

Jak stanowi art. 194i ustawy emerytalnej, do ustalenia podstawy obliczenia emerytury, o której mowa w art. 24, ubezpieczonego urodzonego w 1953 roku, nie stosuje się przepisu art. 25 ust. 1b, jeżeli wniosek o przyznanie tej emerytury [REDAKTOWANO] w terminie 6 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy z 19 czerwca 2020 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z

Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2020 r., poz. 1222) pod warunkiem, że prawo do emerytury [REDAKTOWANE] wieku emerytalnego ma ustalone na podstawie wniosku złożonego przed dniem 1 stycznia 2013 r.

Na mocy art. 194j ust. 1 ustawy emerytalnej, kwotę emerytury [REDAKTOWANE] na podstawie art. 24 ubezpieczonemu urodzonemu w 1953 r., który wcześniej pobierał emeryturę wymienioną w art. 25 ust. 1b na podstawie wniosku złożonego przed dniem 1 stycznia 2013 r., ustala się ponownie od podstawy ustalonej z zastosowaniem art. 194i, tj. z pominięciem art. 25 ust. 1b ustawy.

Przeliczeniu podlega podstawa obliczenia emerytury [REDAKTOWANE] w decyzji o ustaleniu prawa do emerytury (art. 194j ust. 2 ustawy emerytalnej).

Emerytura w ponownie ustalonej wysokości przysługuje od dnia, od którego podjęto wypłatę emerytury [REDAKTOWANE] na podstawie art. 24, a w przypadku gdy prawo do tej emerytury [REDAKTOWANE] – od dnia, od którego mogłaby być podjęta jej wypłata (art. 194j ust. 4 ustawy emerytalnej).

Ponadto, jeżeli ponownie ustalona wysokość emerytury [REDAKTOWANE] na podstawie art. 24 jest wyższa od wypłacanej dotychczas, emerytowi wypłaca się wyrównanie w kwocie stanowiącej różnicę między sumą kwot emerytur, jakie przysługiwałyby w okresie od dnia, o którym mowa w ust. 4, do dnia wydania decyzji, o której mowa w ust. 1, z uwzględnieniem ich waloryzacji, a sumą kwot wypłaconych w tym okresie (art. 194j ust. 5 ustawy emerytalnej).

Nie sposób zatem nie zauważyć, iż wprowadzenie wskazanej wyżej regulacji prawnej w odniesieniu jedynie do wąskiego grona ubezpieczonych rocznika 1953 w świetle stanowiska, jakie wyraził Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 6 marca 2019 r. (P 20/16), a które zostało de facto wzmocnione stanowiskiem wyrażonym w wyroku z dnia 4 czerwca 2024 r. SK 140/20, otworzyło drogę do ponownego obliczenia świadczenia [REDAKTOWANE] określonej grupy ubezpieczonych, którzy na skutek niekonstytucyjnego przepisu art. 25 ust. 1 b ustawy emerytalnej w odniesieniu do ich sytuacji prawnej, odpowiadającej sytuacji ubezpieczonych rocznika 1953, takiej możliwości zostali pozbawieni w świetle kategorycznego brzmienia art. 194i i art. 194j ustawy emerytalnej.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie potwierdzano tezę o możliwości prowadzenia przez sądy powszechne tzw. rozproszonej kontroli konstytucyjności, czyli odmowy zastosowania przepisu ustawy w konkretnej sprawie, jeśli jest on oczywiście sprzeczny z Konstytucją. Przykładowo, w uchwale Sądu Najwyższego z 17 listopada 2022 r. (III CZP 87/22) stwierdzono, że sąd może odmówić zastosowania przepisu ustawy, jeśli uzna go za niezgodny z Konstytucją, nawet gdy Trybunał Konstytucyjny nie rozpoznał wcześniej pytania prawnego w tej sprawie. Podkreślono, że odmowa zastosowania przepisu nie narusza kompetencji Trybunału Konstytucyjnego, a wynika z obowiązku bezpośredniego stosowania Konstytucji przez sądy (art. 8 ust. 2 Konstytucji RP). W wyroku z 7 grudnia 1999 r. (I PKN 438/99) Sąd Najwyższy odmówił zastosowania przepisu ustawy, uznając go za sprzeczny z Konstytucją. Podkreślono, że sądy mają obowiązek bezpośredniego stosowania Konstytucji i mogą pominąć przepisy ustawowe, które są z nią niezgodne. W nowszym wyroku z 17 marca 2016 r. (V CSK 377/15) Sąd Najwyższy przyjął, że w wyjątkowych sytuacjach, gdy niezgodność przepisu z Konstytucją jest oczywista, sąd może odmówić jego zastosowania. W tej sprawie Sąd Najwyższy powołał się na wcześniejsze orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego, które stwierdziło niezgodność z Konstytucją przepisu o takim samym brzmieniu. W wyroku z 27 listopada 2019 r. (II CSK 493/18) Sąd Najwyższy kontynuował powyższą linię orzecniczą, uznając, że sąd może odmówić zastosowania przepisu ustawy w

sytuacji, gdy jego niekonstytucyjność jest oczywista, a przepis ten został już wcześniej uznany za niezgodny z Konstytucją przez Trybunał Konstytucyjny. Sądy powszechne posiadają więc kompetencję do odmowy zastosowania przepisu ustawy uznawanego przez nie za niekonstytucyjny i mogą wyrokować z pominięciem takiego przepisu, stosując bezpośrednio Konstytucję (zob. P. Jabłońska, Konstytucyjne podstawy rozproszonej kontroli konstytucyjności prawa, PS 2020/11-12, s. 21-33; M. Jabłoński, Odmowa zastosowania przepisu w praktyce stosowania prawa administracyjnego przez sądy administracyjne i organy administracji publicznej – wybrane problemy [w:] J. Zimmermann (red.), Aksjologia prawa administracyjnego. Tom I, Warszawa 2017, str. 936-937. Por. także wyroki SN z 7 kwietnia 1998 r., I PKN 90/98, OSNP 2000/1/6, z 19 kwietnia 2000 r., II CKN 272/00, LEX nr 530757, z 26 września 2000 r., III CKN 1089/00, LEX nr 442/88 oraz z 25 lipca 2003 r., V CK 47/02, LEX nr 157312; wyroki NSA z 16 października 2009 r., I OSK 52/09, LEX nr 571042 i z 14 lutego 2002 r., I SA/Po 461/01, OSP 2003/2/17).

W ocenie Sądu Apelacyjnego przywołane wyżej zmiany dokonane przez prawodawcę, które były zainicjowane wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 6 marca 2019 r. (P 20/16), a także przywołane wyżej poglądy Sądu Najwyższego, który jednoznacznie dopuszcza tzw. rozproszoną kontrolę konstytucyjności przepisów, nakazują, dokonanie wykładni prokonstytucyjnej normy zawartej w art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej w związku z regulacją art. 194 i. w związku z art. 194 j. ustawy emerytalnej w odniesieniu także do ubezpieczonej, urodzonej 15 stycznia 1955 r., która prawo do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym na podstawie ustawy z dnia 26 stycznia 1982r. Karta Nauczyciela uzyskała z dniem 01 września 2006r. Emeryturę w powszechnym wieku emerytalnym nabyła z dniem 01 października 2025r.tj. od dnia złożenia wniosku, obliczoną zgodnie z art. 26 w związku z art. 25 ustawy emerytalnej. Ubezpieczona, korzystając ze swego uprawnienia w postaci przejścia na wcześniejszą emeryturę przed 6 czerwca 2012 r. nie mogła już podjąć żadnych kroków zapobiegających wystąpieniu skutków określonych w art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej. Z momentem osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego ubezpieczona, nie mogąc cofnąć wniosku o wcześniejszą emeryturę, nie miała możliwości adekwatnej reakcji na zmianę od 01 stycznia 2013 r. przepisów emerytalnych (art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej). Ubezpieczona, która zdecydował się przejść na wcześniejszą emeryturę od 01 września 2006 r., nie miała - w momencie podejmowania tej decyzji na podstawie obowiązującego wówczas stanu prawnego – świadomości, co do skutków prawnych, jakie może ona wywoływać w sferze jej przyszłych uprawnień z tytułu emerytury [REDAKTURA]. Nie mogła przewidzieć, że przejście na emeryturę jeszcze przed osiągnięciem powszechnego wieku emerytalnego, będzie wiązało się z pomniejszeniem zgromadzonego kapitału o pobrane świadczenia. Nie spodziewała się, że wypłacanie świadczeń emerytalnych wpłynie na sposób ustalania wysokości świadczenia w ramach emerytury [REDAKTURA]. Ubezpieczona powszechny wiek emerytalny wynoszący 60 lat (według stanu prawnego obowiązującego po 30 września 2017 r.) osiągnęła po dniu 1 stycznia 2013 r. Tym samym stwierdzić należało, iż sytuacja ubezpieczonej była taka, jak kobiet rocznika 1953.

W uchwale z 28 listopada 2019 r. (III UZP 5/19) Sąd Najwyższy odniósł się do sytuacji kobiet urodzonych w 1953 r., które pobierały wcześniejsze emerytury i złożyły wniosek o emeryturę z powszechnego wieku emerytalnego po 2013 r., stwierdzając, że przepis art. 25 ust. 1b ustawy o emeryturach i rentach z FUS ma zastosowanie do takich przypadków. W kontekście wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 6 marca 2019 r. (P 20/16), który uznał art. 25 ust. 1b ustawy o emeryturach i rentach z FUS za niezgodny z Konstytucją w odniesieniu do kobiet z rocznika 1953, Sąd Najwyższy wskazał, że sądy powszechne powinny uwzględniać ten wyrok przy rozpatrywaniu indywidualnych spraw.

Przypomnienia wymaga, iż ustawa z 11 maja 2012 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 637; dalej: ustawa nowelizująca) została ogłoszona 6 czerwca 2012 r. i zgodnie z jej art. 22 weszła w życie 1 stycznia 2013 r. Nie wszystkie osoby objęte zakresem art. 25 ustawy emerytalnej miały możliwość świadomego ukształtowania swojej sytuacji prawnej. Niekorzystnego obliczania podstawy wymiaru emerytury, tj. z uwzględnieniem art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej, wydłużona, półroczna *vacatio legis* pozwoliła uniknąć jedynie tym osobom, które przed 1 stycznia 2013 r. osiągnęły już wiek emerytalny, wymagany przez art. 24 ustawy emerytalnej, w brzmieniu obowiązującym przed tą datą, i złożyły wniosek o wypłatę tego świadczenia. Do dnia wejścia w życie ustawy nowelizującej osoby te nabyły już prawo do emerytury z nowego systemu (art. 100 ust. 1 ustawy emerytalnej). W okresie *vacatio legis* mogły również złożyć wniosek o ustalenie prawa do tej emerytury na podstawie przepisów dotychczasowych. W stosunku do tych osób przepis nie miał zastosowania - pokrzywdzone jego skutkami zostały jedynie osoby, które skorzystały z prawa do jednego ze świadczeń wymienionych enumeratywnie w art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej przed jego ogłoszeniem w Dzienniku Ustaw i jednocześnie nie uzyskały prawa do emerytury na zasadach ogólnych przed 1 stycznia 2013 r. W takiej grupie pokrzywdzonych znalazła się także ubezpieczona.

Ustawodawca – zainspirowany wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 6 marca 2019 r. (P 20/16), dokonał zmian w ustawie o emeryturach i rentach z FUS, tj. ustawą z 19 czerwca 2020 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Dodane przepisy art. 194i oraz art. 194j bez jakiegokolwiek uzasadnionej podstawy znajdującej oparcie w Konstytucji pozbawiły możliwości ponownego przeliczenia wysokości emerytury [REDAKTOWANE] z innych roczników niż przewidziany w tych przepisach rocznik 1953.

Dlatego też w sprawie istniały podstawy do przeliczenia wysokości emerytury [REDAKTOWANE] na takich samych zasadach, jak określone w art. 194 i oraz art. 194j ustawy emerytalnej. Obniżenie wysokości należnej [REDAKTOWANE] emerytury [REDAKTOWANE] w wyniku zastosowania przepisu art. 25 ust. 1b tej ustawy z naruszeniem wskazanych wyżej zasad konstytucyjnych. Skoro przepisy te nie były adresowane do [REDAKTOWANE] nie miała ona także możliwości adekwatnej reakcji na nie. Kierując się zatem zakresem i kierunkiem zaskarżenia Sąd II instancji stwierdził, iż apelacja organu rentowego nie podlegała uwzględnieniu, co skutkowało na podstawie art. 385 k.p.c. jej oddaleniem, o czym Sąd Apelacyjny orzekł jak w pkt 2 sentencji wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego jak w pkt 3 wyroku, sąd odwoławczy orzekł kierując się zasadą odpowiedzialności stron za wynik postępowania, działając na podstawie art. 98 § 1 i 3, art. 99, art. 108 k.p.c. oraz § 9 ust. 2 i § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, przy uwzględnieniu nakładu pracy pełnomocnika [REDAKTOWANE], ocenionego jako uzasadniony w stawkach minimalnych. Podstawę zasądzonych odsetek stanowił art. 98 § 1¹ k.p.c.